



BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 1(575)

CO Z PODWYŻKAMI DLA NAUCZYCIELI?

Nie tylko media publiczne ale i wszystkie pozostałe, od kilku tygodni powtarzają za ministerstwem edukacji opowieść o tym, że od stycznia 2019 roku nauczyciele otrzymają podwyżkę wynagrodzeń. „Opowieść”, gdyż wobec dramatycznego, wręcz wzrostu kosztów utrzymania zapowiedź kilkudziesięcioprocentowego podwyższenia wynagrodzenia zasadniczego brzmi jak ponury żart. Nauczyciele, którzy poważnie potraktowali doniesienia prasowe zaczęli już wcześniej zaciągać zobowiązania na konto wzrostu wynagrodzeń, oczekując, że w ich portfelach 2 stycznia pojawi się oczekiwana duża kwota pieniędzy. Tymczasem 2 stycznia nic takiego się nie wydarzyło. Otrzymaliśmy sygnały od zawiedzionych nauczycieli, że wypłata jest jaka była dotychczas. Gdzie ta podwyżka? ...

Związek Nauczycielstwa Polskiego od dawna informuje, że jak minister Zaleska mówi o znacznym wzroście wynagrodzeń to ...mówi. Po pierwsze wiadomym było, że pieniędzy na podwyżki praktycznie nie ma. Po drugie wiemy, że ze środowiskiem nauczycielskim żadna władza się nie liczy, a obecna to już nawet środowisko **totalnie lekceważy**. (Dlaczego? Każdy może sobie na to pytanie odpowiedzieć i odpowiedzi będą chyba *zbieżne*.) Do realizacji obiecanych i okrzyczanych w mediach „podwyżek” mających nastąpić od 1 stycznia, minister Zaleska przystąpiła ...**po świętach Bożego Narodzenia**, przekazując do konsultacji społecznych projekt rozporządzenia gdzie w załączniku, (w tabeli), kwoty „podwyżek” wynosić mają od **121 do 166 złotych brutto** (na najwyższym szczeblu wykształcenia – mgr z pp).

Dokładnie:

dla nauczyciela stażysty – 2 538 zł brutto (121 zł więcej),
nauczyciela kontraktowego – 2 611 zł (124 zł więcej),
nauczyciela mianowanego – 2 965 zł (141 zł więcej),
nauczyciela dyplomowanego – 3 483 zł (166 zł więcej).

Oczywistym być powinno dla wszystkich, że projekt przesłany do konsultacji, to jeszcze nie obowiązujące prawo, dlatego nie da się wypłacić większych wynagrodzeń na podstawie pomysłu. Partnerzy społeczni (nie tylko związki zawodowe ale także np. samorządy, które prowadzą i utrzymują szkoły) muszą mieć czas na odniesienie się do propozycji i krytycznie go ocenić. Tego nie można odpowiedzialnie zrobić w ciągu kilku dni. Dalej, -nawet skonsultowany projekt musi przejść uzgodnienia w rządzie z innymi resortami, na co potrzeba znów czasu. Potem publikacja w dzienniku urzędowym i dopiero można naliczać nowe wynagrodzenia. **Jak** zatem w takim razie **inaczej** można nazwać stosunek ministra edukacji do środowiska nauczycielskiego?

ZNP nie pozwoli na lekceważenie a wręcz poniżanie nauczycieli. Nie akceptujemy „groszowych podwyżek” proponowanych przez ministerstwo. Żądamy zwiększenia wynagrodzeń o 1000 złotych, które mogłoby zrekompensować wzrost kosztów utrzymania (rzec można, że to też niekoniecznie podwyżka). Chcieliśmy podjąć współpracę z dwoma innymi, znaczącymi związkami działającymi w oświacie w celu realizacji tego żądania ale wspierająca ministerstwo edukacji przez trzy ostatnie lata „Solidarność” odmówiła wspólnego działania. Do współpracy dało się zaprosić tylko Forum Związków Zawodowych. Razem z FZZ będziemy prowadzić działania na rzecz rzeczywistego wzrostu wynagrodzeń. W bieżącym tygodniu trwają negocjacje z ministerstwem edukacji. Zachęcamy do śledzenia mediów a zwłaszcza naszej strony www.znp.edu.pl

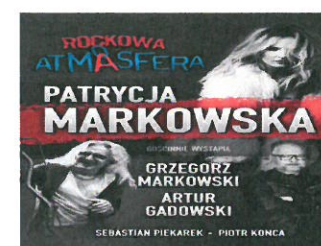
WYNAGRODZENIA PRACOWNIKÓW AiO

Związek Nauczycielstwa Polskiego zabiega także o zwiększenie wynagrodzeń pracowników niebędących nauczycielami zdając sobie sprawę z tego, że wynagrodzenia te w większości są na żenująco niskim poziomie. Jednak w tym przypadku mamy bardzo utrudnione zadanie gdyż wynagrodzenia tej grupy zatrudnionych kształtowane są samodzielnie przez samorządy, których w Polsce jest ponad 3 tysiące. (W przypadku nauczycieli w zasadzie mamy jednego partnera jakim jest ministerstwo edukacji.) Mimo trudnego zadania staramy się w każdej gminie i powiecie robić wszystko co możliwe by wynagrodzenia te podwyższyć. Większość samorządów przed jesiennymi wyborami w 2018 roku podniosła wynagrodzenia. W Krakowie było to 200 zł. na etat. Jednak wynagrodzenia te nadal są bardzo małe w stosunku do naszych oczekiwań.

Wraz z objęciem funkcji Zastępcy Prezydenta Miasta Krakowa ds. edukacji przez Panią Annę Korfel-Jasińską, pojawiła się nadzieja na unormowanie i uporządkowanie a może i na wzrost wynagrodzeń pracowników oświaty niebędących nauczycielami. Pani Prezydent poinformowała, że zamierza przystąpić do negocjowania tak zwanego „układu zbiorowego” dla pracowników AiO i że jest to jednym z jej priorytetów w zarządzaniu oświatą. Przypomnijmy, że pomysł wprowadzenia układu zbiorowego zgłosiła Sekcja Pracowników Administracji i Obsługi ZNP. Materia jest skomplikowana i pewnie dużo przed nami pracy, ale uczynimy wszystko, by prace przebiegały sprawnie i przyniosły spodziewane efekty. Będziemy wzorować się na „układach” obowiązujących już w kilku miastach. Tam pracownicy są z takiego rozwiązania według docierających do nas relacji zadowoleni.

TELEFON ZA 10 ZŁOTYCH

Zachęcamy do skorzystania z oferty Plus GSM, umożliwiającej nabycie abonamentu w cenie 12 zł. 30 gr. miesięcznie z możliwością wykonywania nieograniczonej ilości rozmów z telefonami komórkowymi i stacjonarnymi oraz pisanie nieograniczonej ilości SMS (bez aparatu). Jest to najniższy abonament na rynku przeznaczony wyłącznie dla członków ZNP i członków ich rodzin. Osoby zainteresowane prosimy o kontakt z biurem naszego Zarządu.



ZAPRASZAMY na koncert
PATRYCJI MARKOWSKIEJ
oraz Grzegorza Markowskiego i Artura Gadowskiego
do Tauron **ARENY KRAKÓW**
w sobotę **26 stycznia o godzinie 19.**
Bilety w cenie **50 zł.** do nabycia w biurze Zarządu.



KULIG w ZAKOPANEM
Zapraszamy na kulig z atrakcjami,
który odbędzie się w Zakopanem w sobotę **9 lutego.**
Wyjazd z Krakowa o godzinie 9⁰⁰ a powrót późnym wieczorem.
Koszt ok. **100 zł.**
Więcej szczegółów w biurze Zarządu i na plakacie.